

**STANOWISKO
Elbląskiego Komitetu Obywatelskiego
w sprawie partycypacji społecznej w Elblągu**

Problem z komunikacją

Z niepokojem obserwujemy niedostateczne umiejętności elbląskiego samorządu w komunikowaniu się z mieszkańcami Elbląga. Świadczy o tym m.in. sposób wdrażania „programu parkingowego” i „programu mieszkaniowego”, które nie zostały poprzedzone akcją informacyjną i rzetelnymi konsultacjami z mieszkańcami miasta. Samorząd konsultuje z mieszkańcami sprawy trzeciorzędne np. nadanie imion elbląskim tramwajom, a nie pyta ich o kwestie dla nich najważniejsze. W tym zakresie od wielu lat sytuacja się nie zmienia.

Błędna postawa

Wydaje się, że jest to pokłosiem postawy rządzących – my zostaliśmy wybrani przez mieszkańców do rządzenia, my będziemy o wszystkim decydowali nie pytając nikogo o zdanie, jeżeli mieszkańcom nie będzie się to podobało, to za cztery lata nas nie wybiorą.

Czas takiego rozumowania nieuchronnie dobiega końca. Demokracja przedstawicielska zmienić się musi w demokrację partycypacyjną (deliberatywną), gdzie istotny jest nieustanny dialog z mieszkańcami. Oznacza to, że przy nieumniejszeniu roli władz wybieralnych, równie ważna jest wola mieszkańców, wyrażona nie tylko poprzez głosowanie co cztery lata, ale **poprzez codzienne współzarządzanie miastem**.

Katastrofalnie niska frekwencja wyborcza wśród elblążan jest w dużej mierze pochodną deficytu demokratycznego w naszym mieście – braku partycypacji społecznej elblążan.

Partycypacja społeczna

W nowoczesnym systemie sprawowania władzy partycypacja społeczna jest niezbędna i powinna być niezwłocznie wdrożona w Elblągu.

Zazwyczaj określa się jej trzy poziomy.

- a. Pierwszy poziom to INFORMACJA, czyli przekazywanie mieszkańcom informacji o sprawach ich dotyczących. Nie tylko w sposób bierny (zawieszenie w gablocie czy zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej), lecz proaktywny – dostarczanie mieszkańcom w skuteczny sposób czytelnej, dostosowanej do poziomu odbiorcy, aktualnej informacji.
- b. Drugi poziom to KONSULTACJE SPOŁECZNE, czyli zasięganie opinii-mieszkańców w sprawach, które ich dotyczą. Jest to proces, który powinien być zaplanowany w czasie. Rozpoczyna się przekazaniem skutecznej, czytelnej informacji na temat konsultowanego zagadnienia, a kończy zebraniem – z zastosowaniem wielu metod - odpowiedzi od jak najszerszej i kompetentnej grupy osób. Należy podkreślić, że ostateczna decyzja należy do władz. Konsultacje powinny być prowadzone proaktywnie, w dobrej wierze, przy zachowaniu zasady reprezentatywności i równości partnerów, rzetelnie, przejrzysto i otwarcie.
- c. Trzeci poziom to WSPÓLDECYDOWANIE. Oznacza to w skrócie zapraszanie mieszkańców i reprezentujących ich organizacji pozarządowych do wspólnego określania problemów i potrzeb społecznych, a także szans rozwojowych wspólnoty lokalnej, wspólnego określania sposobów ich rozwiązywania oraz podejmowania wspólnych działań wdrażających te rozwiązania. Tu główną zasadą jest partnerstwo, poszanowanie dobra wspólnego, dialog, wspólne dochodzenie do rozwiązań lub nawet delegowanie mieszkańcom części decyzyjności przez władze (m.in. tworzenie budżetu partycypacyjnego). Metodą pracy są partnerstwa, zespoły, grupy robocze itp.

Dlaczego partycypacja społeczna?

Rządzenie z zastosowaniem metod partycypacyjnych pozwala na uzyskanie większej społecznej akceptacji rządzących, wybieranie optymalnych, najlepszych decyzji, zmniejsza biurokrację, zmniejsza dystans obywateli od władz („my-oni”), powoduje lepszą realizację programów i strategii, wprowadza elementy kontroli społecznej.

Bardzo dobrym ruchem nowych władz było powołanie Departamentu Komunikacji Społecznej. Jednak samo istnienie departamentu nie zapewnia sprawnego systemu partycypacji elblązan we współzarządzaniu miastem. Potrzebna jest wola polityczna, wiedza na temat nowych rozwiązań partycypacyjnych, stworzenie i wdrożenie systemu partycypacji.

Wydaje się, że współpraca samorządu z organizacjami pozarządowymi jest na dobrej drodze. Organizacje pozarządowe skupiają najbardziej aktywnych społecznie elblązan, jednak nie obejmują wszystkich mieszkańców. Partycypacja społeczna powinna objąć wszystkich zainteresowanych współpracą mieszkańców, nie tylko tych zorganizowanych.

Konsekwencje zaniechania

Coraz więcej polskich samorządów rozwija systemowo partycypację społeczną, która staje się powoli normą w zarządzaniu społecznością lokalną. Normą, która od wielu lat zakorzeniła się na Zachodzie Europy, w Stanach Zjednoczonych, Brazylii itd.

Nie wdrożenie zasad partycypacji społecznej, trwanie w okopach „demokracji przedstawicielskiej”, naraża Elbląg na spowolnienie w rozwoju społecznym i gospodarczym, na co nie możemy wyrazić zgody.

Wnioski

Uważamy, że niezbędna jest zmiana w stylu rządzenia wspólnotą lokalną Elbląga: stosowanie skutecznych, interaktywnych metod informowania mieszkańców, prowadzenie z nimi stałego dialogu dotyczącego wspólnych spraw, tworzenie infrastruktury do współuczestnictwa i współrządzenia miastem.

Postulujemy:

1. Utworzenie zespołu interdyscyplinarnego, który zajmie się opracowaniem systemu komunikowania i partycypacji społecznej w Elblągu, i który będzie monitorował wdrożenie i funkcjonowanie tego systemu.
2. Opracowanie i przyjęcie uchwały Rady Miejskiej o konsultacjach z mieszkańcami Elbląga z zastosowaniem szerokiego wachlarza metod konsultacyjnych.
3. Opracowanie i wdrożenie planu powoływania Rad Dzielnicowych w Elblągu.
4. Opracowanie zasad powoływania i funkcjonowania partnerstw lokalnych działających na rzecz określonych sfer społeczno-gospodarczych z udziałem władz samorządowych i jednostek podległych.
5. Opracowanie i przyjęcie uchwały Rady Miejskiej w sprawie inicjatywy lokalnej.

Powyższe postulaty wynikają z przedstawionego przez nas władzom samorządowym w zeszłym roku pakietu uchwał obywatelskich. Niektóre z nich zostały zapoczątkowane (np. możliwość tworzenia jednostek pomocniczych samorządu – Rad Dzielnicowych), jednak wiele z nich czeka na realizację.

Deklaracja współpracy

Elbląski Komitet Obywatelski deklaruje współpracę z władzami miejskimi w kwestii budowania systemu partycypacji społecznej w mieście. Jednocześnie z uwagą będziemy obserwować działania samorządu w tym zakresie oraz przedstawiać nasze stanowiska w tej sprawie.

Elbląski Komitet Obywatelski
Elbląg, 31. stycznia 2012